

Agnieszka Kędziora

KTOSIAKI.PL, BEŁCHATÓW

Tegoroczną edycję kieleckiego Czasu Dziecka zaliczam do udanych. Na targach miałam okazję spotkać się ze swoimi dotychczasowymi dostawcami (Tactic, B.toys oraz Plan Toys), porozmawiać o nowościach i trendach na rynku. Bezcenny wydaje mi się fakt, że w jednym miejscu odkryłam nowe zabawki, ponadto mogłam dokładnie je obejrzeć i dotknąć. Ułatwia mi to poszerzenie asortymentu w sklepie, ponieważ z góry wiem, co zamawiam. Nawiązane kontakty ułatwiają rozmowy handlowe. Wiem, z kim rozmawiam, sama nie jestem anonimowa.

Marcin Majewski

CUD BOBAS, LEGIONOWO

Na targi do Kielc przyjeżdżamy regularnie. Tegoroczną edycję oceniamy pozytywnie. Dla mnie, jako osoby prowadzącej sklep z branży dziecięcej, jest to bardzo przydatna impreza. Zawsze można na niej zobaczyć coś nowego, spotkać się ze stałymi dostawcami. Podoba mi się to, że wszystko da się załatwić w spokojnym tempie. Nie ma nawału spotkań, nie panuje stresujący pośpiech. Jeśli chodzi o czas trwania imprezy, uważam, że 3 dni to najlepszy wybór. Wystarczy na załatwienie wszystkich spraw. W kwestii organizacji – nie sądzę, by trzeba było cokolwiek zmieniać.

Lena Krekora

SŁOŃ, ŁÓDŹ

Odnoszę wrażenie, że w porównaniu z ubiegłym rokiem impreza była lepiej zorganizowana, bardziej przemyślana. Udało mi się załatwić kilka ważnych spraw. Przedsiębiorstwa udzieliły większych rabatów, wobec tego zatowarowałam sklep ze sporym rozmachem. Poznałam też nowe, ciekawe marki. Mogłam również bezpośrednio porozmawiać z przedstawicielami handlowymi, z którymi wcześniej kontaktowałam się tylko telefonicznie. Brakowało mi jedynie rozdawanych przy wejściu mapek ze szczegółowym planem terenu targów, ilustrujących rozmieszczenie stoisk poszczególnych firm.

DOBRY KLIMAT



Agnieszka Kędziora

Marcin Majewski

Lena Krekora

Barbara Brylińska

Karolina Falkowska

Małgorzata Dryjańska

Tegoroczna edycja targów Czas Dziecka przyciągnęła blisko 3,2 tys. odwiedzających. To o 30% więcej niż w ubiegłym roku. Po raz pierwszy impreza była otwarta jedynie dla przedstawicieli branży. Zapytaliśmy handlowców, jak oceniają organizację targów i czy warto było wybrać się do Kielc.

Barbara Brylińska

MAMA I JA, ŚLESIN

Do Kielc wybrałam się w tym roku po raz pierwszy. Podobała mi się przede wszystkim różnorodność oferty. Mogłam spotkać się z wieloma kontrahentami i poznać nowe firmy. Nawiązałam korzystne relacje biznesowe. Kupiłam towar w promocyjnych cenach. Byłam również na wszystkich wykładach. Bardzo podobała mi się m.in. prezentacja dotycząca visual merchandisingu przygotowana przez Monikę Harłacz. Nie dostrzegłam żadnych słabości organizacyjnych, na które warto by zwrócić uwagę. Na pewno odwiedzę targi Czas Dziecka również w przyszłym roku.

Karolina Falkowska

ŚWIAT ZABAWEK, KOWALE

W targach Czas Dziecka uczestniczyłam po raz pierwszy. Jestem bardzo zadowolona z udziału w tej imprezie. Przede wszystkim miałam szansę zapoznać się z ofertą wielu firm, których dotychczas nie znałam. Targi to również doskonała okazja na porozmawianie z przedstawicielami handlowymi. Bezpośrednio od producentów można uzyskać informacje dotyczące planów marketingowych, reklamowych i nowości. Uważam, że dla wszystkich tych, którzy chcą nadążać za oczekiwaniami klientów i orientować się w dynamicznie zmieniającym się rynku, obecność na targach jest obowiązkowa.

Małgorzata Dryjańska

KAMIX, OSTRÓW WIELKOPOLSKI

Targi w Kielcach zgromadziły w tym roku szerokie grono importerów, dystrybutorów i hurtowni. Nawiązałam kilka nowych, fajnych kontaktów handlowych. Impreza została świetnie zorganizowana. Odwiedzający mieli do dyspozycji przestronne hale, wielopoziomowy parking, obsługę gastronomiczną. Również wieczory dla wystawców były dobrze przygotowane. Uważam, że w kolejnych latach organizatorzy powinni zachęcić dystrybutorów markowych zabawek do wystawienia się na targach. Podniosłoby to prestiż imprezy i przyciągnęło jeszcze większe grono odwiedzających.